

TURBOĆWIELUCH



COP27 w Egipcie

Czyli kolejny (niezbyt) mocny KOP dla międzynarodowej polityki klimatycznej!

ZNACZENIE EDUKACJI W PROCESIE TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ

Sposób na efektywne wykorzystanie energii, która drzemie w młodych ludziach!

RYBY WÓD SŁODKICH I SŁONYCH

Zmierz się z naszą krzyżówką i poddaj próbie swoją wiedzę ichtiologiczną!

WYWIAD Z MINNIE

Poznajcie psa, który studiuje na wyższej uczelni!

Turboćwieluch

Redaktor naczelny: **Zbigniew Wyżewski**

Zastępca redaktora naczelnego: **Paweł Boniecki**

Redaktor ds. promocji w mediach: **Paulina Obrzud**

Wydawca: **Zbigniew Wyżewski, Warszawa, Polska**

e-mail: **turbocwieluch@uksw.edu.pl**

strona internetowa:

<http://ceie.edu.pl/czasopismo/turbocwieluch.html>



PRZEBIEGŁE PANNY

Przebiegłe panny wdziękiem i urodą
Uwodzą mężczyzn i przed ołtarz wiodą.
Potem wychodzą z odgrywanej roli
I wyzbywają się samokontroli:
Wyjąwszy twardy wałek spod fartucha,
Biją małżonków do utraty ducha.

Bacz na boginki, nimfy i rusałki,
Nim cię rozszarpią na drobne kawałki.
Zaślubisz pannę – nie minie dekada,
A się przekonasz, co to za szkarada.
Jest wszakże sposób, by się ustrzec zgonu:
Zamiast się żenić, przystąp do zakonu!

Autor: Zbigniew Wyżewski



COP27 W EGIPCIE

Autorka: Agata Kosieradzka-Federczyk

W dniach 6-20 listopada 2022 r. w Sharm El-Sheikh w Egipcie odbyła się 27. Konferencja Stron (COP27) Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (UNFCCC). Dotyczyła nie tylko samej Konwencji, ale również ostatniego z wiążących międzynarodowych aktów prawnych – Porozumienia Paryskiego (2015). Było to kolejne z corocznych spotkań, mających największy wpływ na kształtowanie międzynarodowej polityki klimatycznej. Wykuwa się ona poprzez systematyczne negocjacje, ale ich efekt wywołuje niestety ciągle bardziej rozczarowanie niż entuzjazm.

Spotkanie stron UNFCCC, dotyczy państw (oraz Unii Europejskiej), które zdecydowały się na przystąpienie do Konwencji, a przez to na uczestnictwo w budowaniu międzynarodowej polityki klimatycznej. Jej kształt wyznaczają przede wszystkim (1) działania mające zapobiegać powstawaniu zmian klimatu (działania mitygacyjne, łagodzące, polegające głównie na ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych), (2) działania adaptacyjne, mające na celu przystosowanie się do zmian klimatu oraz (3) działania mające zwiększać odporność (ekosystemu, gospodarki itp.) na zmiany klimatu.

Wielopłaszczyznowość międzynarodowej polityki klimatycznej pokazuje nie tylko liczba partnerów biorących udział w corocznych spotkaniach (COP27 to ponad 100 głów państw i rządów, ponad 35 000 uczestników). Dobrze ilustrowały to negocjacje poprzedzające przyjęcie w 1992 r. UNFCCC, w które zaangażowały się prawie wszystkie kraje. Liczbę zaangażowanych państw uzupełnia wielość różnych – często sprzecznych interesów, które w trakcie negocjacji należało i nadal należy godzić.

Często podnosi się, że świat znajduje się w krytycznej dekadzie dla działań klimatycznych. Dyskusje w trakcie dwutygodniowej konferencji COP27 odbywały się po publikacji nowego, krytycznego raportu przygotowanego przez IPCC (UN's Intergovernmental Panel on Climate Change) na temat zmian klimatu. Według niego, realizacja obecnych zobowiązań rządów krajowych stawia świat na drodze do globalnego ocieplenia o 2,5°C do końca wieku. Raport wskazuje również, że emisje gazów cieplarnianych muszą spaść o 45% do 2030 roku, aby ograniczyć to ocieplenie do 1,5°C.

Swój głos niezadowolenia z działań na rzecz zahamowania zmian klimatu wyraża młodzież. Demonstracje odbywające się w miastach w różnych częściach świata stanowią najlepsze tego potwierdzenie. Jest też ona coraz bardziej widoczna na konferencjach COP, co pokazuje ostatnie spotkanie. Sekretarz Wykonawczy ONZ ds. zmian klimatu obiecał nakłonić rządy, aby nie tylko słuchały rozwiązań proponowanych przez młodych ludzi, ale aby włączyły te rozwiązania do procesu podejmowania decyzji i tworzenia polityki. Młodzi ludzie wyrazili swoje głosy poprzez pierwszy w swoim rodzaju pawilon dla dzieci i młodzieży, a także pierwsze w historii Forum Klimatyczne prowadzone przez młodzież. Podczas COP27 dwie młodzieżowe aktywistki Elizabeth Wathuti i Archana Soreng, oraz Ewi Stephanie Lamma

(zwycięzcy konkursu #MyClimateAction) domagały się od światowych przywódców pilnych działań w związku z pogłębiającym się kryzysem klimatycznym.

Fundusz „strat i szkód”

Wśród wielu poruszanych podczas COP27 problemów, kilka zasługuje na szczególną uwagę. Pierwszy z nich dotyczy kwestii finansowania tzw. szkód klimatycznych. Zmiany klimatu to m.in. rosnący problem ekstremalnych zjawisk pogodowych: gwałtowne burze połączone z dużymi opadami, przedłużające się okresy suszy itp. Gdy latem 2022 r. Europa Południowa obserwowała wysychające rzeki, Pakistan (piąty pod względem liczby ludności kraj na świecie) został dotknięty powodzią, w wyniku której ok 1/3 kraju została zalana wodą. Katastrofa spowodowała śmierć wielu osób, zniszczyła infrastrukturę drogową, mosty, ale też i doprowadziła do strat w uprawach rolnych, co dla tak ludnego kraju jest dodatkowym problemem. Jako przyczyny katastrofy zostały wskazane zmiany klimatu, a to już o krok od kwestii domagania się odszkodowania od krajów rozwiniętych, które w największym stopniu przyczyniły się do powstania tych zmian.



<https://unfccc.int/cop27/photos> (Creative Commons license CC BY-NC-SA 2.0)

Kwestia powołania funduszu, który finansowałby podobne katastrofy klimatyczne, jest obecna już od kilku spotkań stron Konwencji. Była również dyskutowana na COP27, który zakończył się porozumieniem w sprawie zapewnienia finansowania "strat i szkód" dla wrażliwych krajów dotkniętych klęskami klimatycznymi. Rządy podjęły decyzję o nowych ustaleniach dotyczących finansowania, a także specjalnego funduszu, w celu wspierania krajów rozwijających się w reagowaniu na straty i szkody. Rządy zgodziły się również na powołanie

"Komitetu przejściowego", który na COP28 w 2024 roku przedstawi zalecenia dotyczące sposobu funkcjonowania zarówno nowych ustaleń dotyczących finansowania, jak i funduszu. Pierwsze posiedzenie Komitetu miało odbyć się przed końcem marca 2023 r. Strony uzgodniły również ustalenia instytucjonalne dotyczące funkcjonowania sieci Santiago na rzecz strat i szkód, odpowiedzialnej za zorganizowanie pomocy technicznej dla krajów rozwijających się, które są szczególnie narażone na niekorzystne skutki zmian klimatu.

W doniesieniach prasowych często mówi się o „przełomowym porozumieniu”. Warto jednak pamiętać, że temat finansowania strat i szkód był obecny w rozmowach podczas spotkań państw przez wiele lat. Państwa zamożne konsekwentnie spowalniały realizację tego mechanizmu, obawiając się, że zostaną uwikłane w odszkodowania z powodu ich historycznej odpowiedzialności za zmiany klimatu. COP27 umożliwił przejście do kolejnego etapu rozmów nad funduszem, ale do ostatecznego uzgodnienia szczegółów jego funkcjonowania, w tym tak podstawowych kwestii, jak ustalenie państw zobowiązanych do ponoszenia wpłat oraz określenie warunków wypłaty, będzie jeszcze potrzebnych wiele godzin negocjacji.

Inną kwestią jest sumienność krajów rozwiniętych w wywiązywaniu się ze swoich zobowiązań finansowych. Wystarczy przypomnieć, że cel stron będących krajami rozwiniętymi, polegający na zmobilizowaniu łącznie 100 mld USD rocznie do 2020 r. przeznaczonych na wspieranie działań państw rozwijających się, nie został osiągnięty nawet na koniec 2022 r. W związku z tym, podczas COP27 po raz kolejny wezwano kraje rozwinięte do realizacji tego celu, a banki rozwoju i międzynarodowe instytucje finansowe – do zmobilizowania środków finansowych na rzecz klimatu.

COP27 a kryzys energetyczny

Istotne i stałe miejsce w dyskusjach nad zmniejszeniem emisji gazów cieplarnianych powodujących zmiany klimatyczne zajmuje rezygnacja z paliw kopalnych. Jedną z gałęzi przemysłu szeroko wykorzystujących te paliwa jest ciągle przemysł energetyczny. Podczas COP27 uznano, że bezprecedensowy światowy kryzys energetyczny podkreśla pilną potrzebę szybkiego przekształcenia systemów energetycznych, aby były bardziej bezpieczne, niezawodne i odporne, poprzez przyspieszenie czystego i sprawiedliwego przejścia na energię odnawialną. Nadal jednak trudno o wspólną deklarację międzynarodową o trwałym wycofaniu z używania paliw kopalnych. Widoczne to było podczas COP26 (2021, Glasgow), gdzie w dokumencie końcowym sformułowano „phase-out” (stopniowo wycofywać) miało dotyczyć zarówno energii z węgla, jak i subsydiów, ale ostatecznie w tym pierwszym przypadku – pod naciskiem Chin i Indii – użyto znacznie łagodniejszego określenia „phase down” (stopniowo zmniejszać).

COP27 a lasy

Lasy stanowią element stale obecny w polityce klimatycznej. Należą do tzw. naturalnych pochłaniaczy CO₂, przez co przyczyniają się do zmniejszenia koncentracji tego gazu w atmosferze. W ten sposób przyczyniają się do łagodzenia zmian klimatu. Chociaż

wiedza o znaczeniu lasów jest powszechna (i oczywista), nadal obserwuje się znaczącą utratę powierzchni leśnych. O tym, jak trudno jest stworzyć podstawy ochrony lasów w prawie międzynarodowym, może świadczyć fakt, że do tej pory nie udało się wypracować żadnej globalnej konwencji chroniącej lasy. A przecież ich znaczenie jest wielorakie – oprócz zmian klimatu, to przede wszystkim ochrona różnorodności biologicznej. Podczas COP27 poczyniono istotne postępy w zakresie ochrony lasów, uruchamiając partnerstwo liderów ds. lasów i klimatu, którego celem jest zjednoczenie działań rządów, przedsiębiorstw i liderów społeczności w celu powstrzymania utraty lasów i degradacji gruntów do 2030 r.



<https://unfccc.int/cop27/photos> (Creative Commons license CC BY-NC-SA 2.0)

COP28 w Dubaju – priorytety

Gospodarzem COP28 będą Zjednoczone Emiraty Arabskie. Na listopadowy szczyt klimatyczny w Dubaju planowana jest pierwsza w historii kompleksowa ocena postępów w realizacji celów klimatycznych. Wynika ona z treści Porozumienia Paryskiego, które zakłada, że wszystkie państwa, począwszy od 2020 roku, ogłaszają dobrowolne cele redukcji emisji gazów cieplarnianych. Cele te będą poddawane rewizji i zwiększane co pięć lat. Pierwsza rewizja spodziewana jest właśnie w Dubaju.

Wśród priorytetów COP28 wymienia się zobowiązanie do stopniowego wycofywania niewykorzystanych paliw kopalnych oraz ustanowienie bardziej ambitnych celów klimatycznych przez państwa. Wszystkie te ambitne klimatycznie plany będą prowadzone przez ostatnio wybranego prezydenta COP28, którym został szef państwowego koncernu naftowego.

Pomimo znacznej liczby spotkań, czasu spędzonego na negocjacjach, globalne tempo podejmowania zobowiązań klimatycznych nie jest wystarczające. Jednym ze słabszych aspektów międzynarodowej polityki klimatycznej, w którą angażuje się cały świat, jest brak realnego zapobiegania postępującym zmianom klimatu. Przyczyny takiego stanu są wielorakie. Stąd często pojawiająca się krytyka wskazująca m.in. na większe przywiązanie do słów o zagrożeniach wynikających ze zmian klimatu niż do podejmowania konkretnych czynności mających im zapobiegać.

Źródła:

<https://unfccc.int/cop27/media-advisories-and-press-releases>

<http://climateaction.unfccc.int>

<https://unfccc.int/news/cop27-reaches-breakthrough-agreement-on-new-loss-and-damage-fund-for-vulnerable-countries>

<https://klimat.rp.pl/liderzy/art38231141-srubowanie-ambicji-klimatycznych-przed-cop28>

<https://www.nature.com/articles/s41598-023-30347-y>

<https://pl.boell.org/pl/2021/11/30/cop26-co-uzgodniono-w-glasgow>

prof. ucz. dr hab. Agata Kosieradzka-Federczyk:

wykładowca akademicki, pracownik Instytutu Nauk Prawnych UKSW, członek WSAA, radca prawny, specjalizuje się w międzynarodowym prawie ochrony środowiska; doświadczenie zdobywała m.in. jako asystent sędziego Trybunału Konstytucyjnego; autorka monografii, komentarzy, artykułów naukowych oraz poradników z zakresu prawa i postępowania administracyjnego, w tym prawa ochrony środowiska.

Eko-Plebiscyt – Wspólna zielona Przyszłość

Centrum Ekologii i Ekofilozofii UKSW od wielu lat prowadzi projekty badawcze i edukacyjne na rzecz ochrony środowiska. Z uwagi na ogromne nasze doświadczenie i potencjał w ubiegłym roku zainaugurowaliśmy cykliczne wydarzenie: **Plebiscyt Ekologiczny „Wspólna zielona przyszłość”**.

Celem Plebiscytu jest wyłonienie najbardziej wartościowych i nowatorskich projektów związanych z ochroną przyrody. Projekty obejmowały takie obszary jak: ochrona przyrody i środowiska, ekologia, odnawialne źródła energii, racjonalne zarządzanie surowcami naturalnymi, edukacja ekologiczna. Plebiscyt ekologiczny „Wspólna zielona przyszłość” to pierwsza tego typu ogólnopolska inicjatywa, która ma szeroko – interdyscyplinarnie – spojrzeć na aktywności związane z ochroną środowiska i klimatu, ekologią, wykorzystywaniem odnawialnych źródeł energii czy racjonalnym zarządzaniem surowcami naturalnymi.

Nasz plebiscyt wsparło Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Samorząd Województwa Mazowieckiego. Do współpracy zaprosiliśmy również działające na rzecz ekologii organizacje pozarządowe (Światowy Ruch Katolików na rzecz Środowiska) oraz przedsiębiorców, prowadzących politykę proekologiczną, m.in. Polskie Koleje Państwowe S.A., Cukrownię Głinojeck S.A. oraz Fortum.

W najbliższym czasie rozpoczynamy kolejną edycję Plebiscytu, do której zapraszamy również szkoły. Szczegóły można odnaleźć na stronie internetowej:

<https://ekoplebiscyt.uksw.edu.pl>

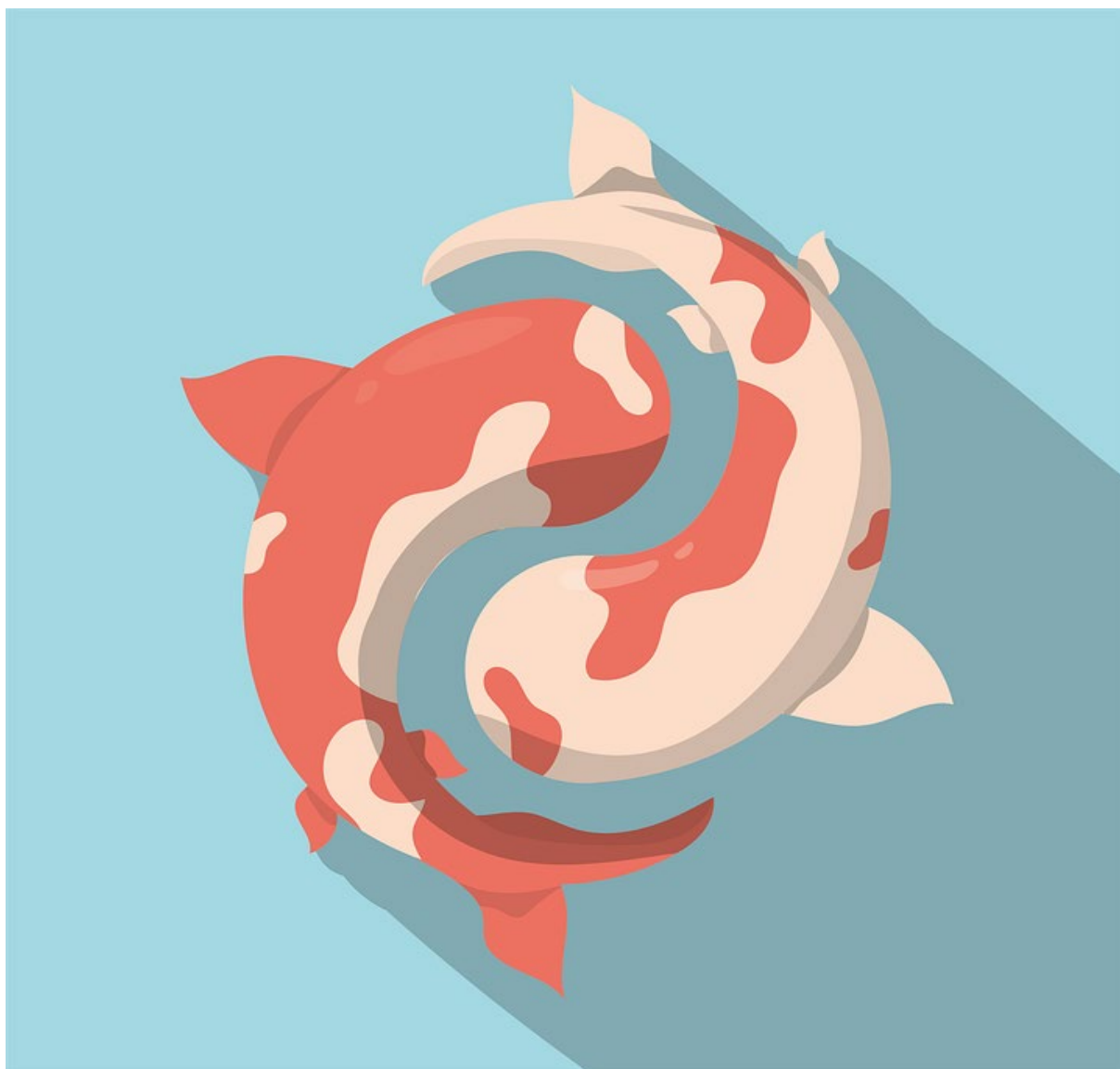


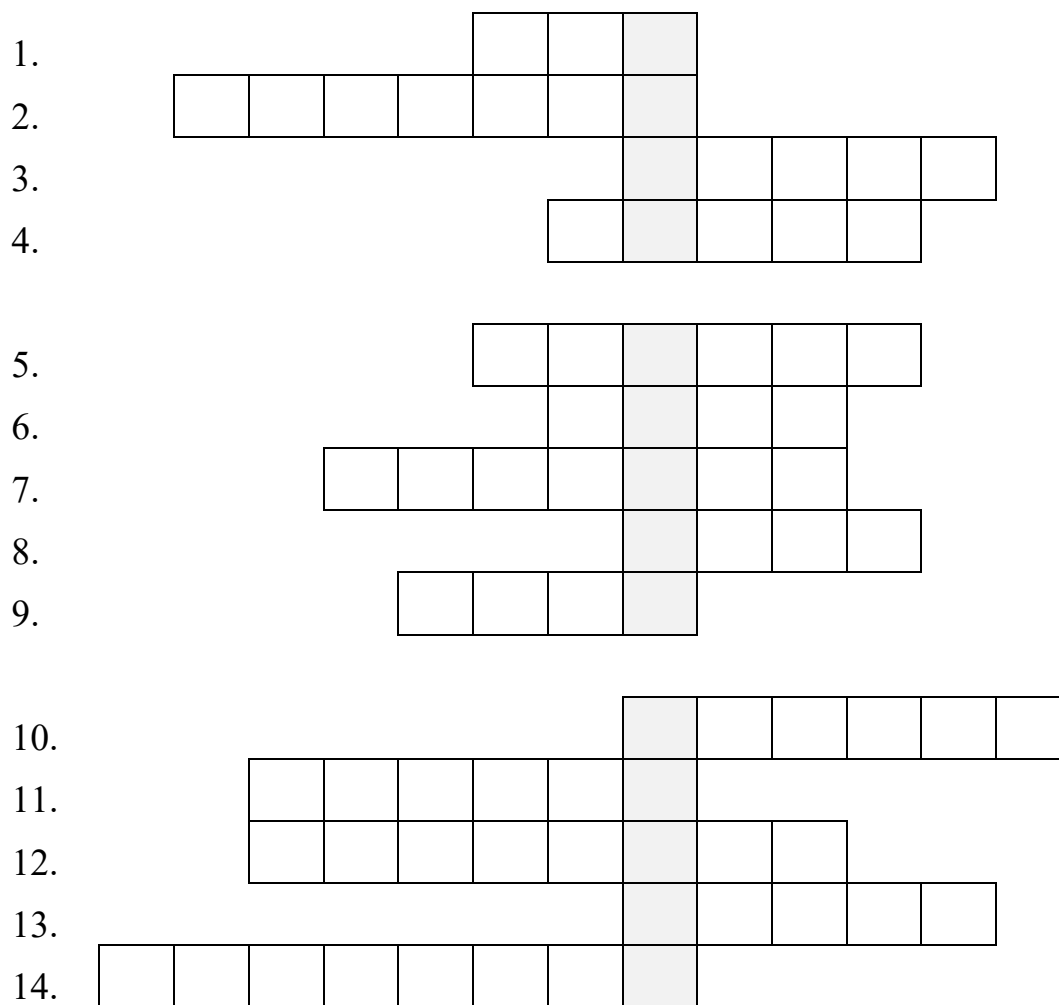
KRZYŻÓWKA: RYBY WÓD SŁODKICH I SŁONYCH

Autor: Zbigniew Wyżewski

Nurkowanie bez aparatu tlenowego to trudna sztuka, tymczasem one... opanowały ją perfekcji – żaden człowiek nie może się z nimi mierzyć w tej konkurencji. Czarna głębia mórz i oceanów, nieprzystępne topiele bagnistych jezior, rwące nurty rzek, odmęty wiejskich stawów – choć trudno to sobie wyobrazić, to właśnie tam żyją te niezwykle istoty, zazwyczaj niewidoczne, bo ukryte przed światem pod aksamitnym woalem nieprzeniknionej wody. Są obiektem zainteresowania ichtiologów, a niekiedy także... botaników. Wszak, jak wiemy, ryba jest nie tylko zwierzęciem, ale – w świetle jednej z definicji – także liściem... „deszczu oderwanym od białej gałęzi szelestu” (K.K. Baczyński, „Ballada o rzece”).

A jak rozległa jest Twoja wiedza ichtiologiczna (szeroka jak ocean czy wąska jak leśny strumyk)? Sprawdź jej poziom, rozwiązując naszą krzyżówkę! Odgadnij czternaście poziomych haseł, a piętnaste (główne, pionowe) odczytaj z wyróżnionej kolumny.





1. Znakomity matematyk, który jednak nie potrafi odjąć zera od dziesięciu;
2. Ma w nazwie kwiat;
3. Płynie na tarło w górę rwących potoków;
4. Ryba - serek homogenizowany;
5. Ryba - czarodziej;
6. Znak Zodiaku i zarazem takson parafiletyczny zwierząt;
7. Ma w nazwie część garderoby;
8. Bez niego Wigilia nie mogłaby się odbyć;
9. Ta ryba nie powinna prowadzić samochodu;
10. Potoczna nazwa określająca rybę, która potrafi porazić prądem;
11. Ta płastuga uwielbia solarium i mocny makijaż;
12. Lubi ścisk;
13. W Bałtyku nazywany pomuchłą;
14. Znacząco zwiększa swój rozmiar w sytuacji zagrożenia. Produkuje toksyczną substancję, tetrodoksynę.

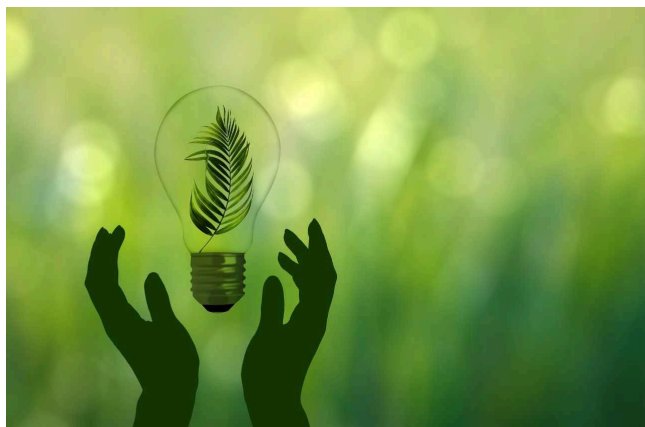
ZNACZENIE EDUKACJI W PROCESIE TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ

Autorka: Sylwia Chorchos

*Czym jest transformacja energetyczna? Co ma z nią wspólnego edukacja?
Dlaczego odgrywają tak ważną rolę w dzisiejszym świecie?*

Zacznijmy od zdefiniowania tytułowego procesu. Sformułowanie „transformacja energetyczna” brzmi poważnie i być może skomplikowanie, ale jest ona bardzo potrzebnym i wyczekiwany procesem w naszym kraju. Dąży w kierunku zrównoważenia gospodarki poprzez oszczędzanie energii, promocję jej odnawialnych źródeł i podnoszenie efektywności energetycznej. Ostatecznym celem transformacji jest całkowita rezygnacja z wydobycia i wykorzystania węgla. Przemiana jest również ukierunkowana na eliminację pozostałych nieodnawialnych, nieekologicznych surowców energetycznych.

Przewiduje się, że w nadchodzących dziesięcioleciach staniemy przed wieloma wyzwaniem. Przyszłe i obecne pokolenia będą musiały radzić sobie z różnymi skutkami



zmian klimatycznych. Zapasy paliw kopalnych gwałtownie spadają, a ich ceny rosną szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Brak stosownej reakcji na narastający kryzys będzie skutkowało ustawiczną intensyfikacją importu energii do Europy spoza granic starego kontynentu. Wobec tych potężnych wyzwań, wiele osób doświadcza paraliżującej bezradności. Większości społeczeństwa wydaje się,

że indywidualne wysiłki są pozbawione jakiegokolwiek siły sprawczej; że drobne proekologiczne inicjatywy, niewielkie akty dobrej woli, nie mają istotnego wpływu na zaistniałą sytuację. I że w związku z tym być może nie warto w ogóle ich podejmować. Takie przekonania umacniają bierną postawę wobec problemów współczesnego świata. Sprawiają, że pogrążamy się w stanie pasywnego odrętwienia i bezproduktywnej rezygnacji. Mam rację? Myślę, że po części tak, sami przyznajcie ;) Jednak, wbrew powszechnym przekonaniom, jednostkowe wysiłki każdego z nas mają istotne znaczenie w procesie transformacji energetycznej. Efekty indywidualnych poświęceń, drobnych przedsięwzięć, błahych – z pozoru – decyzji, gdy zsumują się ze sobą w skali ludzkiej zbiorowości, nabierają wagi i stają się motorem wielkich przemian.

Należy zatem uświadomić ludzi, że... mogą efektywniej zarządzać swoją energią! Z pomocą przychodzi tutaj chociażby edukacja w aspektach energetyki i szeroko rozumianej transformacji energetycznej, prowadzona nawet od najmłodszych lat. Zmniejszenie zużycia

energii poprzez zastosowanie energooszczędnych sprzętów i usług może mieć duże znaczenie dla przyszłych pokoleń.

Kluczowym czynnikiem jest świadomość energetyczna społeczeństwa, a mianowicie jej prawidłowe rozwijanie. Inicjatywy edukacyjne i informacyjne w szkołach odgrywają w tym procesie ważną rolę i należy prawidłowo oraz regularnie je praktykować. Edukacja ma strategiczne znaczenie dla efektywnego użytkowania energii. Szkolne inicjatywy zorientowane na kształtowanie proekologicznych postaw i zachowań powinny znaleźć się w formalnych programach edukacji. Treści te można zintegrować z nauczaniem humanistycznym i społecznym, elementami etyki i ćwiczeniami praktycznymi; można je omawiać w kontekstach historycznych, kulturowych i artystycznych, dostarczając odbiorcy silnej intelektualnej stymulacji. Uświadamianie młodych ludzi to droga do popularyzacji wiedzy ekologicznej w społeczeństwie. Wszak uczniowie nie zatrzymują otrzymanych informacji w sekrecie, lecz przekazują je swojemu otoczeniu społecznemu, poprzez kontakt z rodziną i przyjaciółmi. Obecnie energia, jej produkcja, wykorzystanie i przetwarzanie, to wiodące tematy badań środowiskowych. Niewątpliwie edukacja energetyczna powinna obejmować trzy obszary: energię, środowisko oraz ekonomię. Konieczne jest zatem przygotowanie odrębnych programów, które dają podstawy do długotrwałej zmiany postaw oraz zachowań obecnych, a także przyszłych pokoleń odbiorców energii. Zajęcia te powinny poruszać kwestie nie tylko szkód spowodowanych zużyciem energii, ale także wartości tego jakże ograniczonego zasobu. Pojawia się zatem wiele pytań. Do jakich celów powinna zmierzać edukacja energetyczna? Kto w dłuższej perspektywie zajmie się tymi problemami? Jakie metody można zastosować?

Nie ulega wątpliwości, że to właśnie dzieci i młodzież mogą odegrać ogromną rolę w procesie transformacji energetycznej. Warto, aby to właśnie te grupy wiekowe wyszły z inicjatywami dotyczącymi promowania oszczędzania energii i popularyzowania jej odnawialnych źródeł. Wobec braku zadowalającej edukacji ekologicznej – strzałem w dziesiątkę byłoby nawiązanie współpracy z pedagogami i zorganizowanie konkursów, konkurencji czy też plakatów informacyjnych nastawionych na tę tematykę.¹

Uważam, że dzisiejsza młodzież i dzieci mają ogromny zapał, dostrzegam w nich duży potencjał i wierzę, że jeśli nie teraz, to w niedalekiej przyszłości będą mieć swój znaczący wkład w proces transformacji energetycznej.

***Warto wyjść przed szereg i wyróżnić z tłumu, jako szkoła, ale także indywidualnie.
Będzie to wielka korzyść dla każdego z nas, jak również dla całego środowiska.
Zaskoczmy innych i pokażmy, że potrafimy działać naprawdę wiele!***

mgr Sylwia Chorchos:

zeszłoroczna absolwentka UKSW na kierunku Ochrona Środowiska, Prezes Koła Naukowego Przyrodników UKSW, laureatka prestiżowego konkursu „Wspólna zielona przyszłość” w podkategorii prace licencjackie i magisterskie, „za przedstawienie znaczenia edukacji ekologicznej w dobie kryzysu energetycznego”.

¹ Więcej na ten temat w: S. Chorchos, „Edukacyjny wymiar transformacji energetycznej w Polsce”, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2022.



OCHRONA ŚRODOWISKA

OFERTA EDUKACYJNA

Interdyscyplinarne podejście do ochrony środowiska umożliwia naszym studentom głębszą refleksję nad globalnymi zagrożeniami środowiska, kształtuje ich umiejętności oceny stanu i zasobów środowiska w myśl idei zrównoważonego rozwoju oraz ukazuje pozytywną rolę człowieka w rozwiązywaniu istotnych problemów kryzysu ekologicznego.

DOŁĄCZ DO NAS!!!

Oferujemy

- Trzyletnie studia licencjackie (I stopnia)
- Dwuletnie studia magisterskie (II stopnia)

Wykłady prowadzone są hybrydowo: tradycyjnie, jak również z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Ćwiczenia z przedmiotów przyrodniczych realizowane są w nowoczesnych laboratoriach wyposażonych w sprzęt dydaktyczny i specjalistyczną aparaturę naukowo-badawczą.

Oferujemy atrakcyjne zajęcia terenowe oraz udział w projektach badawczych w trakcie realizacji prac licencjackich i magisterskich.

Prace dyplomowe można realizować w laboratoriach:

- Laboratorium Biologii Molekularnej Zwierząt
- Laboratorium Ekologii Gleby
- Laboratorium Hydrobiologii
- Laboratorium Mikrobiologii
- Laboratorium Biochemii
- Laboratorium Bezkręgowców
- Laboratorium Waloryzacji Środowiska GIS
- Laboratorium Toksykologii i Technologii Środowiskowych
- Laboratorium Antropologii Szkieletowej
- Laboratorium Badań Izotopowych



Wiedza, umiejętności i wysokie kompetencje naszych absolwentów podnoszą ich konkurencyjność na rynku pracy i umożliwiają zatrudnienie w:

- referatach ochrony środowiska w administracji samorządowej,
- zespołach eksperckich przygotowujących oceny oddziaływania inwestycji na środowisko oraz prowadzących monitoring zanieczyszczenia wody, gleby i powietrza,
- laboratoriach badawczych i kontrolnych,
- szkolnictwie na poziomie podstawowym i ponadpodstawowym po ukończeniu kursu pedagogicznego,
- centrach edukacji przyrodniczej w parkach narodowych, muzeach przyrodniczych, ogrodach botanicznych i zoologicznych.



Koło Naukowe Przyrodników UKSW

Działalność w kole naukowym to szansa na rozwój indywidualnych zainteresowań oraz okazja do zdobycia umiejętności pracy w różnych zespołach badawczych.



Studenci uczestniczą aktywnie w tworzeniu forum dyskusyjnego nad istotnymi problemami z zakresu ochrony środowiska, poszerzają wiedzę przyrodniczą, organizują i biorą udział w różnych akcjach i projektach proekologicznych. Sprzyja to integracji z wykładowcami oraz budowaniu przyjaznej atmosfery.



kolonaukoweprzyrodnikowuksw

PROGRAM ERASMUS+

Nasi studenci mają możliwość skorzystania z bogatej oferty wyjazdów zagranicznych w ramach programu Erasmus+.



Dzięki temu kontynuują naukę i zdobywają doświadczenie w zagranicznej uczelni, przedsiębiorstwie, organizacji non-profit lub instytucji naukowo-badawczej.

O stypendium programu Erasmus+ mogą ubiegać się studenci od drugiego roku studiów I stopnia oraz pierwszego roku studiów II stopnia.

WAŻNE ADRESY I STRONY WWW

**CENTRUM
EKOLOGII
I EKOFILOZOFII**

tel. 22 569 68 05
 wfch@uksw.edu.pl
 www.ceie.edu.pl



REKRUTACJA WFCH

wfch.rekrutacja@uksw.edu.pl

**WYMAGANE
PRZEDMIOTY**

Obowiązkowe: język polski, język obcy nowożytny.

Do wyboru: biologia, chemia, matematyka, fizyka, geografia, filozofia, historia, WOS.



REKRUTACJA UKSW
rekrutacja.uksw.edu.pl

**DZIEKANAT STUDIÓW
STACJONARNYCH WFCH**

ul. Wóycickiego 1/3,
01-938 Warszawa
budynek nr 23
(pokój 301)

tel. 22 569 68 05
 wfch@uksw.edu.pl
 wfch.uksw.edu.pl

WYWIAD Z MINNIE

Redakcja: Dzień dobry, jak długo studiujesz Ochronę Środowiska na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego?

Minnie: Jestem najmłodszą studentką na Uczelni. Uczęszczać na zajęcia zaczęłam, gdy miałam nieco ponad pół roku. W tym roku minie 12 lat.

Redakcja: Jak to możliwe?

Minnie: To bardzo proste. Jestem małą suczką i towarzyszę swojej opiekunce, dr Izabelli Olejniczak podczas zajęć, które prowadzi na Uczelni.

Redakcja: Które zajęcia najbardziej lubisz?

Minnie: Lubię wszystkie, i te laboratoryjne, i te terenowe. Chociaż najbardziej jednak lubię badania terenowe, podczas których pomagam pobierać próby. Odkąd pamiętam, towarzyszę Izie w obrączkowaniu ptaków. To fascynująca przygoda, chociaż Iza wymaga ode mnie wyjątkowego posłuszeństwa. Pogoniłoby się ptaszki, a nie wolno.

Redakcja: Czy myślisz, że otrzymasz dyplom ukończenia studiów?

Minnie: Nie sędzę. Co prawda, przez 12 lat pilnie uczęszczałam na zajęcia prowadzone przez moją opiekunkę, ale jednak na innych byłam nieobecna. Brak licencjatu i dyplomu magistra z Ochrony Środowiska rekompensują mi liczne dyplomy i nagrody zdobywane na wystawach psów rasowych w Polsce i wielu innych krajach.



Redakcja: Czy mogłabyś wobec tego przedstawić się?

Minnie: Moje pełne imię brzmi Bovenop MINNIE HEELER. Takie imię nadała mi hodowczyni i takie zostało wpisane do mojego rodowodu. Moja opiekunka Iza i przyjaciele nazywają mnie po prostu Minnie lub Zając, ponieważ w czasie wolnym od zajęć na Uczelni uwielbiam biegać i skakać wśród łąk i lasów.

Redakcja: Skąd pochodzisz?

Minnie: Urodziłam się na farmie, w południowej części Finlandii, ale niewiele pamiętam z tamtego okresu, bo przyleciałam do Polski z moją nową opiekunką, gdy miałam trzy i pół miesiąca.

Redakcja: Dlaczego przeprowadziłaś się do Polski?

Minnie: Tu mieszka moja opiekunka Iza, która zobaczyła kiedyś na wystawie psów rasowych w Helsinkach moich krewnych, zachwyciła się nimi i postanowiła mieć takiego pieska. Niestety nie mogła go kupić w Polsce. W tamtym czasie bowiem nie było jeszcze tutaj żadnych przedstawicieli mojej rasy.

Redakcja: Wobec tego powiedz nam, proszę do jakiej rasy należysz?

Minnie: Jestem przedstawicielką starej brytyjskiej rasy lancashire heeler. Był czas, że jej reprezentanci całkowicie zniknęli z brytyjskiego krajobrazu. Tylko wytrwała praca hodowców uratowała rasę. Najpierw wyszukiwali po brytyjskich farmach psów w typie heelera, a następnie rozpoczęli planową hodowlę. W jej pierwszych latach, w celu wzbogacenia puli genowej rasy, dodatkowo heelery krzyżowano z manchester terrierami i welsh corgi cardiganami. Efektem tych zabiegów hodowlanych był zaprezentowany w 1981 roku oficjalny wzorzec rasy lancashire heeler.

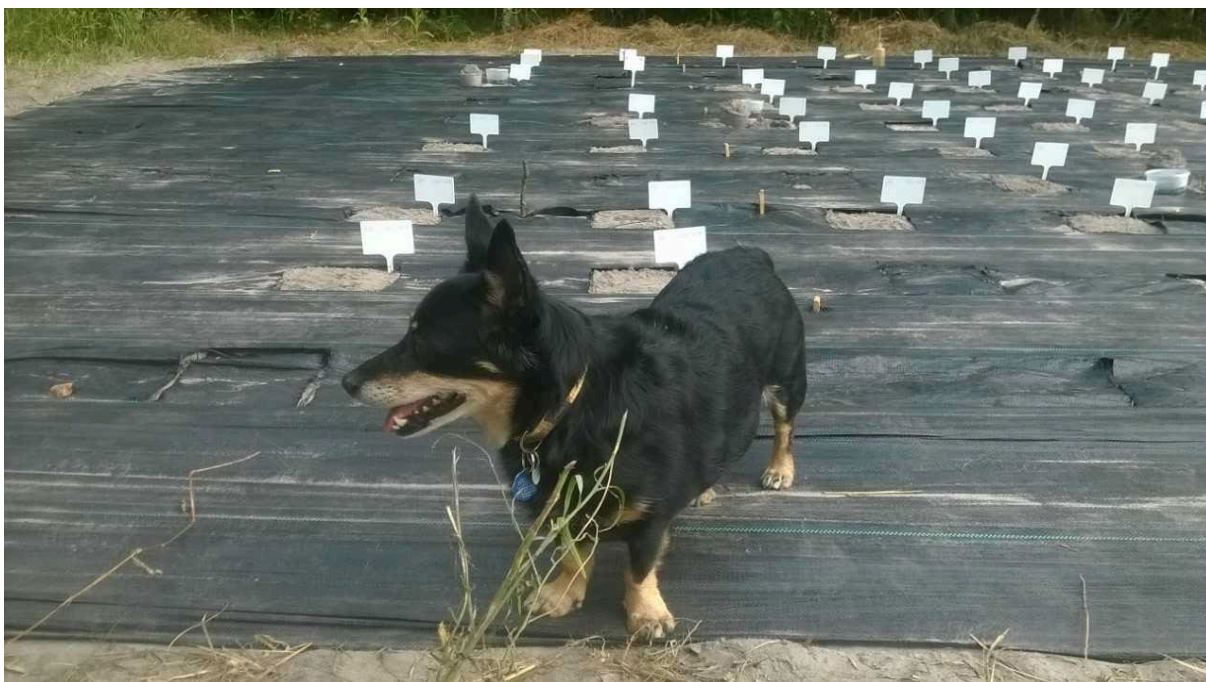
Redakcja: Brytyjska! Jak wygląda rasa do której należysz i czego od niej oczekiwano?

Minnie: Lancashire heelery są małymi psami, sięgającymi mniej więcej do połowy łydki i raczej długimi. Sierść jest koloru czarnego lub brązowego z rudymi włosami na łapkach i brzuchu oraz pyszczku i rudymi plamkami nad oczami. Lancashire heelery są bardzo zwinne. Nieco rozchylone na boki łapki sprawiają, że potrafią wykonywać nagłe zwroty, co przy zaganianiu zwierząt jest bardzo przydatne. No właśnie. Lancashire heelery były pomocne w gospodarstwach. Pomagały zaganiać bydło i owce, szczypiąc je w pęciny, stąd nazwa heeler. Były też świetnymi pogromcami gryzoni. I sądząc po mnie, nadal są. Wykorzystywano je także do polowań na króliki, nie zawsze zgodnie z prawem. Wybierano wówczas jak najmniejsze pieski, które można było schować w dużych kieszeniach płaszczy. Jesteśmy też doskonałymi stróżami. Potrafimy szczekać tubalnym głosem tak, że intruz, który nas nie widzi, sądzi, że ma do czynienia z wielkim brytanem.



Redakcja: Interesujące. Czy lancashire heelery są popularną rasą?

Minnie: To zależy. W Wielkiej Brytanii na prestiżowej wystawie Cruft można zobaczyć bardzo dużo heelerów. Także w Skandynawii, Norwegii i Finlandii są bardzo liczne, zwłaszcza w tym ostatnim kraju. W innych krajach nie są tak popularne. W Polsce obecnie, wraz ze mną, żyją cztery heelery, ale przez długi czas byłam jedynym przedstawicielem tej rasy. Prawda, to mało, ale jest szansa, że będzie nas coraz więcej.



Minnie na poletku doświadczalnym, uczestnicząca w pracach badawczych prowadzonych przez Instytut Nauk Biologicznych UKSW



Redakcja: Co według Ciebie może wpływać na popularność Twojej rasy?

Minnie: Lancashire heeler nie wydaje się na pierwszy rzut oka psem rasowym, kojarzy się raczej z wiejskim burkiem, jakich jest pełno na naszej wsi. Zresztą do niedawna rasa ta nie była jeszcze uznana przez międzynarodowe stowarzyszenie psów rasowych, FCI, i zapewne to nie sprzyjało jej popularności. Od 2016 roku jest uznana prowizorycznie i może stawać na wystawach, w szranki z innymi rasami psów. Przed tą datą także mogła być pokazywana na wystawach, ale w grupie ras nieuczynanych. Zmiana statusu rasy niewątpliwie wpłynęła na wzrost zainteresowania nią. To dobrze, bo lancashire heelery są bardzo radosne, inteligentne i „poręczne”.

Redakcja: Poręczne?

Minnie: Tak. Ja często podróżuję z Izą. Wchodzę do torby i mnie nie ma. Gdzież to ja nie byłam.

Redakcja: Opowiedz nam trochę o wystawach. Czy lubisz w nich uczestniczyć?

Minnie: Tak, bardzo lubię wystawy. Spotykam tam wielu przyjaciół i to wśród innych psów, ale też ich opiekunów. Jest to także okazja do poszczekania, bo w domu Iza nie pozwala mi na to. Poza tym, na wystawach dostaję wiele smakołyków, a łasuch ze mnie wielki. Dzięki wystawom poznałam wiele ciekawych krajów, ludzi i psów. Często wspominam przygody,

których byłam uczestniczką, i wspaniałe krajobrazy, jakie mogłam zobaczyć. Iza nawet robiła szkice do obrazów, które może kiedyś powstaną, a ja będę wtedy dumna, że miałam w to jakiś wkład.

Redakcja: Wspominałaś wcześniej o dyplomach i nagrodach. Które z nich cenisz najbardziej?

Minnie: Mam wiele nagród i tytułów. Wszystkie są dla mnie bardzo ważne, ale tytuły Championa Polski, Zwycięzcy Europy z 2017 oraz zdobyty w 2022 roku tytuł Zwycięzcy Weteranów Polski szczególnie sobie cenię.



Zwycięzca Polski Weteranów
Kielce 2022

Poland Veteran Winner Kielce 2022

Bovenop MINNIE HEELER

Lancashire Heeler



Dyplomy Minnie. U góry: Zwycięzca Europy 2017 i Zwycięzca Polski Weteranów 2022; poniżej: Champion Polski

Redakcja: Ale nie samymi wystawami żyjesz? Wróćmy do Twojej codzienności. Powiedz jak na Twoją obecność na zajęciach reagują inni studenci?

Minnie: Spotykam się z bardzo pozytywnymi reakcjami. Studenci chętnie witają się ze mną, głoszą mi i prawią komplementy. To chyba oznaki sympatii?! Ja, w każdym razie, z całą pewnością bardzo ich wszystkich lubię. Uśmiecham się na ich widok i macham ogonkiem na przywitanie. Mam nadzieję, że dzięki mnie atmosfera na zajęciach jest swobodniejsza, mniej formalna.

Redakcja: Nauka, wystawy i zabawa. Jak widać jesteś bardzo zapracowana i chyba zaczynasz się już spieszyć.



Minnie: Tak, zaraz zaczynają się zajęcia, na których bezwzględnie muszę być obecna.

Redakcja: Dziękujemy zatem za poświęcony nam czas i rozmowę.

Minnie: I ja bardzo dziękuję.



Najmłodsza studentka UKSW w akademickim birecie

